

WERNISAŻ WYSTAWY „ELEKTRYCZNA DUSZA”

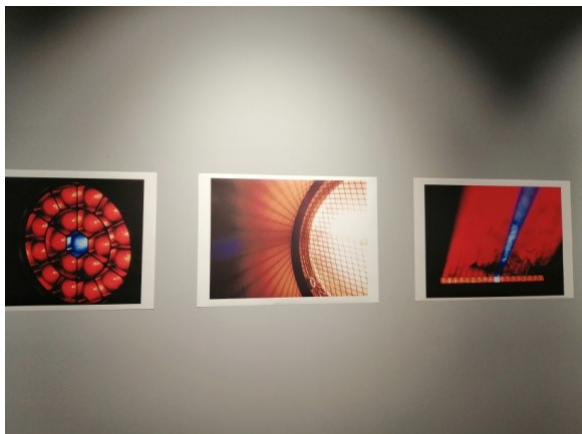
Kolejną imprezą dla uczczenia jubileuszu 100-lecia Oddziału Zagłębia Węglowego SEP jest wystawa fotografii i malarstwa „Elektryczna dusza”. Wernisaż wystawy odbył się w dniu 7 października br. w Galerii Teatru KOREZ w Katowicach.

Wystawę otworzyli - prezes OZW SEP prof. Jerzy Barglik oraz członek zarządu OZW Aneta Szubert. Współorganizatorem wydarzenia jest Energoprojekt Katowice S.A. Po wystawie oprowadzali autorzy wystawionych prac. W wernisażu uczestniczyła rodzina nieżyjącego już artysty malarza – Tadeusza Dacko.



Otwarcie wystawy „Elektryczna dusza”

Wchodząc do Galerii, w pierwszej części sali wystawione są prace fotografii artystycznej. Prezentowane są dzieła czwórki artystów: Izabeli Mikrut, Wiktorii Rożnowskiej, Adama Raina i Krzysztofa Stasiuka.



Fotografie Izabeli Mikrut i Adama Raina

Artyści ci wywodzą się z bytomskiego środowiska artystycznego. Tam kształtowały się

ich osobowości twórcze.

W drugiej części Galerii wystawione są prace malarskie Doroty Kuźnik i Tadeusza Dacko. Obrazy Doroty Kuźnik skłaniają zwiedzającego do głębokiej refleksji i ponownego zdefiniowania pojęć „piękna” i „brzydoty”. Zainteresowanych pracami Doroty Kuźnik zachęcam do odwiedzenia jej strony www.kuznikart.com



Fot. Obrazy Doroty Kuźnik

Malarstwo Tadeusza Dacko ukazuje piękno otoczenia, przyrody. Jest artystycznym zapisem Jego wspomnień, marzeń, przeżyć. Na pierwszym z zamieszczonych poniżej obrazów cerkiewka w Komańczy, która niedługo po jej namalowaniu spłonęła! Na szczęście po wielu latach została odbudowana i znów możemy podziwiać jej piękno. Obok widok Lwowa, rodzinnego miasta Autora. Widok niezwykle, bo po wielu latach odtworzony po prostu..... z pamięci.



Tadeusz Dacko: Cerkiew w Komańczy przed spaleniem (1977 r.)



Tadeusz Dacko: Lwów (wspomnienie)

Zwięzłe informacje o artystach prezentujących swoje prace na wystawie „Elektryczna Dusza” na plakacie poniżej.

FINISAŻ
7 października 2019, g. 17.00

ELEKTRYCZNA DUSZA

MALARSTWO FOTOGRAFIA

DOROTA KUŹNIK, absolwentka Akademii Sztuk Pięknych na Wydziale Malarstwa i Rzeźby we Wrocławiu (malarstwo i multimedia). Uprawia głównie malarstwo olejne na płótnie i desce.

Źródłem inspiracji i fascynacji artystyki są wczesny i dojrzały renesans, późny gotyk, XVI-wieczna sztuka Europy Północnej. Jej obrazy wpisują się przede wszystkim w nurt realizmu, tworzy też prace będące odwołaniem do poetyki modernistycznej, a jej refleksja na temat sztuki rozciąga się również na poszukiwania w kierunku malarstwa autotematycznego.

W swoich obrazach artystka tworzy wizerunek kobiety, inspirowany stylizacyjnie i formalnie malarstwem średniowiecznym i wczesnorenansansowym przez płasko, linearnie potraktowane sylwetki ze sztucznie pogłębioną przestrzennością. Cechą wyróżniającą są frontalizm i hieratyczność potraktowane syntetycznie postaci, pionowość w kompozycji centralnej i upodobanie do symetrii. Dorota odwołuje się także do tradycji portretu trumennego i konwencji portretu fotograficznego epoki wiktoriańskiej. Wykorzystując motyw konterfektu podwójnego, nawiązuje do DUALIZMU ciała i duszy, piękna i brzydoty, rozkwitu i rozkładu, młodości i starości, wreszcie życia i śmierci - motywu niezmiennie pojawiającego się w jej twórczości.

W pracach Doroty Kuźnik wyrażanemu pięknu, towarzyszy podziw i niepokój. Turpizm. Brzydota nie jest tu jednak złączywą prowokacją, lecz ma służyć odbiorowi do poszukiwań i redefiniowania pojęć „piękna” i „brzydoty”. Malarstwo świat w całości dotyczy kobiecości i różnych wariacji na jej temat.

www.kuznikart.com

TADEUSZ DACKO urodził się we Lwowie w 1919 roku, zmarł w 2012 roku, w wieku 93 lat. Od najmłodszych lat przejawiał zamiłowanie do rysunku i prac technicznych, chociaż z chorobą oczu miał poważne problemy z widzeniem, a w wieku 6 lat przestał widzieć na jedno oko.

W okresie okupacji rosyjskiej pracował jako nauczyciel rysunku technicznego i matematyki w szkole rosyjskiej, a w czasie okupacji niemieckiej, jako technik na kole.

Po wojnie zamieszkał w Bytomiu, nieprzerwanie poświęcając się swojej pasji malarstwa.

Czas wolny zawsze spędzał przy sztalugach, a w okresie wakacji malował w plenerze. Używał farb akwarelowych lub robił szkice do późniejszego malowania farbami olejnymi. Ulubione tematy Tadeusza to: Tatry, Beskid Śląski, pejzaże wsi polskiej (okolice Ropczyc), z ginącymi widokami starych chałup, zagrod, stajni, obór - w tle kościoły, kapliczki przydrożne, różnorodne krajobrazy z charakterystycznym widokiem chmur i zachodów słońca. Lubił też malować kwiaty i martwą naturę. Pojawiały się też tematy religijne.

Jego marzeniem było namalować „Panoramę przedwojennego Lwowa”. Bardzo starannie przygotowywał się do tego, a praca nad obrazem trwała około dwóch lat (1994-95). Włożył w ten obraz swoje serce i niespełnione marzenia powrotu do tego pięknego rodzinnego miasta, o którym opowiadał często z żalem, ale też z dumą, śpiewając lwowski pieśni.

Jego obrazy zależały od sytuacji, emocji i nastrojów jakie przeżywał. Po śmierci żony były ostre w kolorach utrzymane w tonacjach zimnych, kontrastowe. Wcześniej były ciepłe, często przejaśnione, prawdopodobnie z powodu niedowidzenia i zaćmy.

IZABELA MIKRUT, rocznik 1983, oświeceniowiec, czasami pisze bajki, a czasami nie. Od dekady świeci ze środka, kiedy może świecić na zewnątrz, w związku z czym w ogóle nie pracuje, za to ciągle się bawi.

Córka elektryka, z zamiłowaniem do kabli, w wolnych chwilach długopis zamienia na lutownicę. Wytknęła nos wszędzie tam, gdzie ktoś coś rozebrać, naprawia albo buduje. Przeważnie ma przy sobie gróblik. Zdarza jej się mówić do reflektorów, ale same sensowne rzeczy: - Piszcz z zachwytem, kiedy zobaczysz coś, co świeci, więc chwyciła za aparat, żeby inni też mogli popisać.

Poza reflektorami fotografuje jeszcze zachody słońca, bo ze wschodami za dużo zachodu, a zresztą ma okna nie od tej strony.

ADAM RAIN, rocznik 1974. Urodzony w Bytomiu. Tam też wychowywał się i uczył, tam również kształtowała się jego osobowość artystyczna.

Obecnie mieszka w Niemczech, pracuje w fabryce pił. Mówi o sobie: fotomator. Jego zdaniem są jednak zaprzeczeniem tego twierdzenia. Dojrzała twórczość, która daje upiór mrocznej duszy i prawotnego poczucia humoru. Niesmiały. Nawet najlepsze zdjęcia, lądują w szufladzie.

Zawsze wywołuje samodzielnie.

Do tej pory udało się go namówić, jedynie na trzy wystawy: w Kinie Roma w Zabrzu (1991), w Domu Kultury w Miechowie (1992) oraz w ILO w Bytomiu (1992). W konkursie „Bytom światłem malowany” otrzymał wyróżnienie. W XXI wieku to pierwsza wystawa, poprzedzona długimi namowami.

WIKTORIA ROŻNOWSKA mieszkająca w Bytomiu absolwentka liceum o profilu architektonicznym.

Jej zamiłowaniem do koni i sportów ekstremalnych ściśle wiązane było z jej pasją - fotografią. Przyroda, przestrzeń, wolność, sport i uroda to wiodąca tematyka twórczości artystycznej.

Mimo młodego wieku duże, ponad 6 letnie doświadczenie owocuje wyjątkową dojrzałością i finezją prac, wielokrotnie wystawianych i nagradzanych. Siła charakteru i niezależność autora piętnuje dzieła wyjątkowością i fascynującą przestrzenią wolności twórczej.

KRZYSZTOF STASIUK urodzony w 1974 roku w Bytomiu, radca prawny, absolwent Łódzkiej Szkoły Filmowej. Ślązak mieszkający w Warszawie. Fotografuje od 12 roku życia. Niezwykła osobowość, ponadprzeciętna inteligencja, wszechstronne wykształcenie i talent.

Lubi fotografię uliczną, stąd też zdjęcia często wykonywane są aparatem fotograficznym w telefonie. Jego zdjęcia to spostrzeżenia. Podglądanie. Skupienie na chwili, rozważanie samotności przedmiotu, przeniesienie artystycznego spojrzenia na łos człowieka. Ujęcia są szybkie, celowo niedopracowane.

Ostatnio pasjonuje się możliwościami aparatów Polaroid.

WYSTAWA Z OKAZJĄ JUBILEUSZU 100-LECIA OZW SEP

7 października – 4 listopada 2019

GALERIA TEATRU KOREZ PLAC SEJMU ŚLĄSKIEGO 2, KATOWICE

Wystawa czynna jest codziennie w godz. 10:00 – 16:00 oraz po spektaklach Teatru Korez. Zapraszamy! Finisaż wystawy zaplanowano na poniedziałek 4 listopada.

Opracowała:
Barbara Adamczewska

